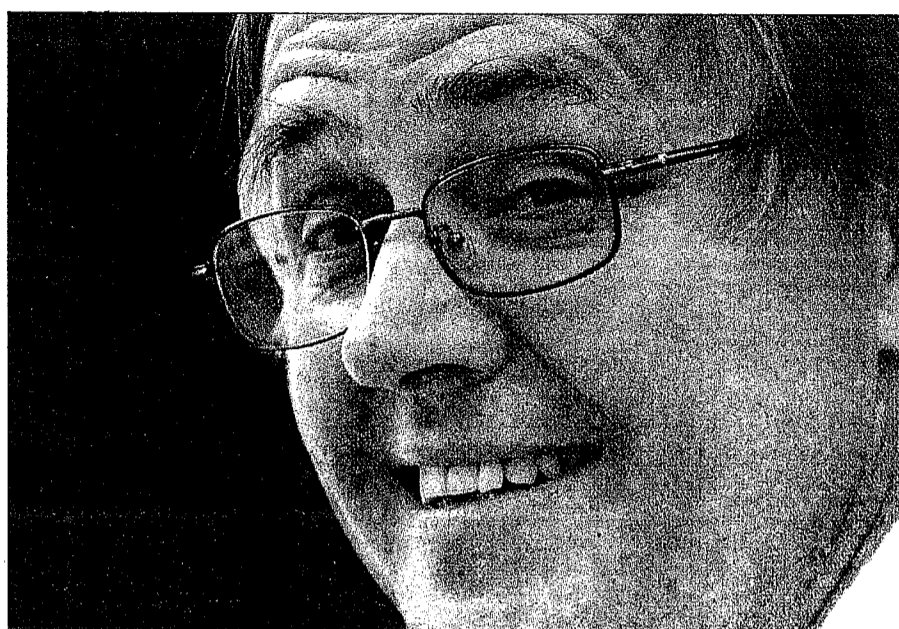


Na tej stronie te same pytania zadajemy kobiecie i mężczyźnie. Osobom, które obdarzyły nas zaufaniem i zechciały podzielić się z nami swoimi opiniami, refleksjami, poglądami... Inspiracją były dla nas publikacje Antoniego Kępińskiego – legendarnego lekarza psychiatry.

Rozmawiała Edyta Wasielewska



Edyta Wasielewska



Edyta Wasielewska

HANKA MIĘKWICZ-GAŁKOWSKA – psycholog i muzyk z wykształcenia i zamiłowania. Przez 20 lat pracowała w zawodzie psychologa w Zakładzie Rehabilitacji Przemysłowej Instytutu Ortopedii AM w Poznaniu. Po latach odkryła w sobie trzecią pasję. Wiedzioną kobiecą intuicją stworzyła miejsce komfortu, nie tylko psychicznego – restaurację „Sonata” w pobliżu Starego Rynku, która w tym roku obchodziła swoje piąte „urodziny”. Wolny czas wypełnia jej turystyka piesza, wycieczki rowerowe, a wieczorami – ukochana muzyka i literatura dotycząca filozofii życia. Ma jedynego syna Marcina, a ostatnio znaczącym wydarzeniem w jej życiu było przyjście na świat wnuka Rudolfa, który dostarcza niemało wrażeń. Plany? – Mam jeszcze wiele marzeń i planów związanych z „Sonatą”. W niedawno otwartej „Piwnicy Artystycznej” będą odbywać się cyklicznie spotkania muzyczne. Ciągłe też urozmaicamy nasze menu, którego inspiracją od początku była muzyka. Przykłady? „Sonaty”, np. „Sonata h-moll Chopina” czyli szaszłyki wieprzowe z mussem selerowym i owocami – opowiada H. Miękwicz-Gałkowska.

MARIUSZ MATUSZEWSKI – kompozytor, aranżer, dyrygent, pedagog. Absolwent kompozycji w PWSM, od 1995 roku kierownik Państwowego Teatru im. A. Fredry w Gnieźnie oraz wykładowca w Akademii Muzycznej. Za znaczącą uważa współpracę z H. Banaszak, H. Tomaszewskim. Ma w swoim dorobku muzykę do kilkudziesięciu sztuk teatralnych – między innymi do przedstawień w reżyserii H. Tomaszewskiego, T. Szymańskiego, Z. Wardejny, do programów telewizyjnych, do kilkuset piosenek dla dzieci napisanych wspólnie między innymi z W. Chotomską, E. Waśniowską. Zilustrował wszystkie preludia F. Chopina na orkiestrę symfoniczną. Laureat wielu nagród i wyróżnień za msze, kantaty, pieśni i piosenki na Sacrosanctach, ostatnio – I nagrodę za „Siedem obrazków z Polki” na Konkursie im. Grażyny Bacowicz. Dużą rolę w jego życiu odgrywa rodzina: żona (skrzypaczka Teatru Wielkiego), syn (absolwent Akademii Muzycznej), córka (uczennica). Wolny czas poświęca swojej działalności, interesuje się wszystkim, co ma związek z niewyjaśnionymi zjawiskami.

1 Drugiego człowieka nie można poznać bez reszty.

– Bardzo mnie to cieszy, bo życie z ludźmi, których każdy krok jest do przewidzenia byłoby nieciekawe. Dzięki nieprzewidywalności ludzkich zachowań, wzbogacamy naszą wiedzę o drugim człowieku.

– To prawda. W życiu każdego człowieka pojawiają się sytuacje ekstremalne, w rezultacie których ludzie okazują się zupełnie inni i nie mają wiele wspólnego z naszymi wyobrażeniami na ich temat. Nie daj Boże, aby coś takiego przytrafiło nam się w przyjaźni...

2 Związek między dzieckiem a rodzicami jest najsilniejszym związkiem międzyludzkim.

– Jestem absolutnie o tym przekonana, choć na różnych etapach rozwoju dziecka i później dorosłego człowieka, więzi te mają różny ładunek emocjonalny. W rezultacie, wartość tych relacji nie ulega zmianie.

– Oczywiście. Córce lub synowi jesteśmy w stanie wybaczyć wszystko, a kiedże – niekoniecznie. Dziecko może po latach powrócić jako ten syn marnotrawny i zawsze zostanie przyjęte z otwartymi ramionami. W skrytości ducha iak sobie marzę, aby tak było i w drugą stronę...

3 Płeć jest jedną z ról społecznych człowieka.

– Płeć od dnia narodzin wyznacza pełnienie określonej roli społecznej. Różnice biologiczne i psychiczne zapewniają indywidualność płci. Cieszy mnie jednak fakt, że żyję w czasach, które pozwalają kobietom i mężczyznom na pełnienie różnych ról społecznych, kiedyś niemożliwych do realizacji.

– Jest coraz mniej zawodów zarezerwowanych wyłącznie dla mężczyzn, na przykład górnik. Kobieta może być policjantem, żołnierzem, kierowcą rajdowym. Płeć nie odgrywa tu najmniejszego znaczenia. Choć najlepszymi kucharzami są podobno mężczyźni, czy to prawda?

4 Popularność różnego typu hobby jest wyrazem tęsknoty za pracą, która daje satysfakcję.

– Dla mnie hobby nie ma związku z pracą zawodową, nawet tą, która daje satysfakcję. Czerpiemy z niej bowiem wymierne korzyści finansowe, a ponadto wykonujemy ją w pewnych ramach obowiązku. Hobby natomiast to zajęcie, któremu chętnie poświęcamy czas, bez żadnego przymusu i z własnej woli.

– Bardzo się cieszę, że moje hobby jest równocześnie moją pracą zawodową. Co nie znaczy, że nie mam hobby. Jest nim ogródek i wszystko co z nim związane. Bardzo lubię rośliny i zwierzęta – chętnie wypoczywam w ich towarzystwie.

5 Smak życia to umiejętność przeżywania.

– To prawda. Umiejętność przeżywania to zastanawianie się nad tym, co w danym czasie robimy, co czujemy, analizowanie odbieranych wrażeń. Życie to różne smaki – trzeba poznać wszystkie, nie tylko te przyjemne, ale też te, które w nas uderzają – to one przede wszystkim dają nam nowe siły.

– Smak życia jest dla mnie związany z pracą zawodową. Kiedy piszę muzykę, na przykład do sztuki teatralnej, to nic więcej nie jest dla mnie ważne i może to jest właśnie smak życia. Lubię popatrzeć na piękną różę lub winogrono – wtedy przychodzą mi do głowy nowe pomysły.

6 Starość jest nieunikniona – im więcej się z nią walczy, w tym ostrzejszej formie ona występuje.

– Ze starością nie należy walczyć. Jest to kolejny etap naszego życia, które jeśli zostało przeżyte w pełni, zapewnia nam życiową mądrość, dystans do wielu spraw, wewnętrzny spokój i ciepło. Daje też możliwość przeżywania zdarzeń niedostępnych w innych etapach życia.

– Jak najbardziej... Z rozrzewnieniem wspominam Karola Urbanowicza, który żył 98 lat i do końca swoich dni śpiewał, reżyserował. Umierając wspominał swoje życie i opowiadał o nim z tak młodzieńczym wdziękiem, którego tylko można mu było pozazdrościć.